

Sygn. akt I ACa 517/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier (spr.)
Sędziowie :	SA Zofia Kawińska-Szwed SA Ewa Solecka
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) w W.

przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w C.

o zaniechanie naruszania i zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 27 października 2015 r., sygn. akt I C 306/11

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 2. i 3. w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 691.385,67 (sześćset dziewięćdziesiąt jeden tysięcy trzysta osiemdziesiąt pięć i 67/100) złotych z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 312.629,35 (trzysta dwanaście tysięcy sześćset dwadzieścia dziewięć i 35/100) złotych od dnia 12 listopada 2011r. do dnia 31 grudnia 2015r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 370.317,04 (trzysta siedemdziesiąt tysięcy trzysta siedemnaście i 04/100) złotych od dnia 23 lutego 2015r. do 31 grudnia 2015r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 8.438,85 (osiem tysięcy czterysta trzydzieści osiem i 85/100) złotych od dnia 24 lipca 2015r. do 31 grudnia 2015r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty,

a w pozostałej części powództwo oddala;

b) w punkcie 5. o tyle, że kwotę zasądzoną od pozwanej na rzecz powoda podwyższa do 31.990,85 (trzydzieści jeden tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt i 85/100) złotych;

c) w punkcie 7. o tyle, że kwotę jaką nakazano pobrać od powoda obniża do 1.507,93 (tysiąc pięćset siedem i 93/100) złotych, a kwotę jaką nakazano pobrać od pozwanej podwyższa do 1.705,90 (tysiąc siedemset pięć i 90/100) złotych;

2) oddała apelację powoda w pozostałej części;

3) oddała apelację pozwanej w pozostałym zakresie;

4) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 32.875,47 (trzydzieści dwa tysiące osiemset siedemdziesiąt pięć i 47/100) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Ewa Solecka	SSA Roman Sugier	SSA Zofia Kawińska-Szwed
-----------------	------------------	--------------------------

Sygn. akt I ACa 517/16

UZASADNIENIE

Powód Stowarzyszenie (...) w W., w pozwie skierowanym do sądu 31 sierpnia 2011 roku wnosił o:

1) zakazanie pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w C. dokonywania reemisji w sieci telewizji kablowej utworów audiowizualnych nadawanych w programach telewizyjnych do czasu zawarcia z powodem umowy licencyjnej na podstawie art. 21¹ ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych;

2) zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kwoty 641.786,79 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty;

3) zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie pozwu powód podał, że jest organizacją zbiorowego zarządu prawami autorskimi w rozumieniu art. 104 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (określanej dalej w skrócie jako u.p.a.p.p.) posiadającą uprawnienia do dysponowania prawami do reemisji i dochodzenia wynagrodzeń od operatorów kablowych, wynikające ze stosownej decyzji Ministra Kultury i Sztuki i powierzenia tych praw przez producentów utworów audiowizualnych i ich współtwórców. Stowarzyszenie jako jedyna w Polsce organizacja zbiorowego zarządzania prawami autorskimi producentów utworów audiowizualnych w zakresie retransmisji kablowych objęta jest domniemaniem wynikającym z art. 105 u.p.a.p.p.

Pozwana Spółdzielnia od 1 maja 2004 roku dokonuje reemisji programów telewizyjnych zawierających utwory audiowizualne pomimo braku stosownej umowy licencyjnej. Powód podał, że roszczenie o zaniechanie naruszania praw autorskich producentów utworów audiowizualnych oraz o zapłatę odszkodowania w wysokości stosownego wynagrodzenia w potrójnej wysokości opiera na przepisie art. 79 u.p.a.p.p., przy czym kwota dochodzonego odszkodowania obejmuje okres od 1 października 2007 roku do 31 marca 2011 roku. Wyjaśnił, że w umowach licencyjnych zawieranych z innymi operatorami telewizji kablowych w okresie od 1 października 2007 roku do 30 czerwca 2009 roku ustalał wynagrodzenie dla twórców w wysokości 2,8 % wpływów netto natomiast w umowach dotyczących reemisji od dnia 1 lipca 2009 roku na przyszłość wynagrodzenie to ustalono na 2,2 % wpływów.

Przyjmując te stawki dla wyliczenia odszkodowania dochodzonego od pozwanej Spółdzielni powód domagał się zasądzenia go w potrójnej wysokości zarzucając pozwanej zawinione naruszanie praw producentów audiowizualnych. Tak wyliczoną sumę odszkodowania powód pomniejszył o sumę wpłat dokonywanych przez pozwaną w okresie

objętym żądaniem pozwu, która dokonując retransmisji bezumownie przekazywała na rzecz powoda należność w wysokości 1,6 % wpływów uzyskiwanych z tego tytułu.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wносиła o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Zarzuciła, że w latach 1995 – 1998 łączyła ją z powodem umowa, która została przez powoda wypowiedziana w 1998 roku.

Podawała, że zawarła stosowne umowy z innymi organizacjami zbiorowego zarządu takim ja (...).

W latach 2005 – 2007 strony prowadziły rokowania w celu zawarcia stosownej umowy jednakże stanowiska stron były zbyt rozbieżne.

Powód żądał wynagrodzenia wynoszącego 2,8 % przychodów a pozwana oferowała je w wysokości 0,16 % przychodów.

Zdaniem pozwanej powód ustalając stawkę wynagrodzenia nie mógł uwzględniać w niej wynagrodzenia należnego współtwórcom utworów audiowizualnych, gdyż tym nie służy odrębne wynagrodzenie za retransmisję. W ocenie pozwanej stosowne wynagrodzenie należne powodowi, w wysokości 1,6 % przychodów, zgodne z orzeczeniem Komisji Prawa Autorskiego w tym zakresie, było i jest przekazywane przez nią powodowi mimo braku umowy licencyjnej. Ponadto pozwana wystąpiła do sądu o ustalenie stawki wynagrodzenia należnego powodowi a sprawa dotycząca tej kwestii toczy się przed Sądem Okręgowym w Warszawie.

Pozwana zarzuciła, że stawki wynagrodzeń żądanych przez powoda w poszczególnych okresach nie są stawkami rynkowymi lecz wynikają z dyktatu powoda będącego jedyną organizacją zbiorowego zarządu w tym zakresie.

Zdaniem pozwanej powód winien udowodnić wielkość wpływów osiągniętych przez nią z tytułu reemisji a także zakres i charakter użytkowania przez nią chronionych przez niego praw autorskich (art. 110 u.p.a.p.p.).

Pozwana wyraziła też pogląd, że objęty żądaniem pozwu zakaz reemisji jest żądaniem contra legem, gdyż sąd cywilny nie jest władny do orzekania co do zakazu prowadzenia działalności gospodarczej lub prowadzenia jej pod pewnymi warunkami.

W toku postępowania powód rozszerzył żądanie pozwu dotyczące zapłaty domagając się zasądzenia od pozwanej na jego rzecz dalszej kwoty 9.034,08 zł z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia następnego od doręczenia pozwanej pisma rozszerzającego żądanie pozwu.

Pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę za okres sprzed 10 listopada 2008 roku podnosząc, że roszczenie powoda dotyczy świadczeń o charakterze okresowym, które przedawniają się z upływem trzech lat.

Powód dokonał kolejnego rozszerzenia powództwa domagając się zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kwoty 1.302.526,23 złotych tytułem odszkodowania za okres od 1 października 2007 roku do 30 listopada 2014 roku.

Od dochodzonego odszkodowania powód żądał odsetek:

- od kwoty 641.786,79 złotych od dnia następnego po dniu w którym pozwanej doręczono odpis pozwu,
- od kwoty 9.034,08 złotych od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanej pisma rozszerzającego żądanie pozwu o tę kwotę,
- od kwoty 651.705,36 złotych od dnia następnego po dniu doręczenia pisma obejmującego kolejne rozszerzenie żądania pozwu.

Uzasadniając rozszerzenie żądania pozwu powód podał, że pozwana w dalszym ciągu dokonuje reemisji utworów audiowizualnych bezumownie i przekazuje powodowi kwoty wynoszące 1,6 % przychodów.

Powód wyjaśnił, że od 1 kwietnia 2011 roku pobierane przez niego wynagrodzenia należne producentom autorów audiowizualnych obciążone są 23 % stawką podatku VAT. W związku z tym w zawieranych umowach licencyjnych stosuje on stawkę 2,2 % przychodów powiększoną o 23 % podatku VAT. Uwzględniając te okoliczności powód wyliczył żądanie pozwu dochodzone od pozwanej za dany okres przyjmując, że bezumowna retransmisja winna skutkować odszkodowaniem w potrójnej wysokości.

Pismem procesowym z dnia 1 lipca 2015 roku powód ograniczył żądanie pozwu domagając się zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kwoty 754.354,54 złotych za okres od 1 października 2007 roku do grudnia 2014 roku wraz z odsetkami:

- od kwoty 375.598,21 złotych od dnia następnego od doręczenia pozwanej odpisu pozwu,
- od kwoty 370.280,72 złotych od dnia następnego od doręczenia pozwanej odpisu pisma z dnia 28 stycznia 2015 roku,
- od kwoty 8.475,61 złotych od dnia następnego od doręczenia pozwanej pisma z dnia 1 lipca 2015 roku.

Uzasadniając swe żądanie powód podał, że rozszerzył zakres czasowy za który dochodzi odszkodowania o grudzień 2014 roku a ograniczył jego wysokość do żądania odszkodowania w wysokości podwójnej stawki stosownego wynagrodzenia, ze względu na stwierdzenie przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 23 czerwca 2015 roku w sprawie o sygn. akt SK 32/14, że przepis art. 79 ust. 1 pkt 3 lit b u.p.a.p.p. upoważniający do żądania od naruszcyciela autorskich praw majątkowych odszkodowania w potrójnej wysokości stosowanego wynagrodzenia jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji RP.

Dlatego ostatecznie powód domagał się od powódki zasądzenia odszkodowania w wysokości podwójnego stosownego wynagrodzenia za okres od 1 października 2007 roku do 31 grudnia 2014 roku podnosząc, że dokonując emisji bez umowy licencyjnej pozwana narusza prawa producentów utworów audiowizualnych w sposób zawiniony.

Wyrokiem z dnia 27 października 2015 orku Sąd Okręgowy w Częstochowie:

1) zakazał pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w C. dokonywania reemisji w sieci telewizji kablowej utworów audiowizualnych nadawanych w programach telewizyjnych do czasu zawarcia z powodem Stowarzyszeniem (...) z siedzibą w W. umowy licencyjnej na podstawie art. 21¹ ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych;

2) zasądził od pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w C. na rzecz powoda Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W. kwotę 194.772,67 zł wraz z ustawowymi odsetkami, z tym że:

- od kwoty 100.375,55 zł w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 12 listopada 2011 roku do dnia 22 grudnia 2014 roku, 8% w stosunku rocznym od dnia 23 grudnia 2014 roku i kolejnymi ustawowymi odsetkami w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;
- od kwoty 92.258,23 zł w wysokości 8% w stosunku rocznym od dnia 26 marca 2015 roku i kolejnymi ustawowymi odsetkami w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;
- od kwoty 2.138,89 zł w wysokości 8% w stosunku rocznym od dnia 24 lipca 2015 roku i kolejnymi ustawowymi odsetkami w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;

3) oddalił powództwo w pozostałej części;

- 4) umorzył postępowanie w zakresie roszczenia o zapłatę ponad żądanie kwoty 754.354,54 zł oraz ustawowych odsetek od tej kwoty;
- 5) zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 10.897,06 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
- 6) ustalił opłatę ostateczną w zakresie roszczenia o zaniechanie na kwotę 1.000 zł uznając ją za uiszczoną;
- 7) nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie od powoda kwotę 2.378,24 zł oraz od pozwanej kwotę 835,60 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Orzeczenie Sądu pierwszej instancji oparte zostało na następujących ustaleniach faktycznych.

Powód jest organizacją zbiorowego zarządu uprawnioną na mocy zezwolenia udzielonego decyzjami Ministra Kultury i Sztuki z dnia 29 maja 1995 roku, z dnia 23 października 1998 roku i z dnia 28 lutego 2003 roku do reprezentowania praw autorskich producentów utworów audiowizualnych oraz praw pokrewnych, przysługujących producentom utworów audiowizualnych do wideogramów m.in. na polu eksploatacji określonych jako reemisja.

Powód posiada uprawnienie do dysponowania prawami do reemisji i do dochodzenia wynagrodzeń od operatorów kablowych oparte na powierzeniu praw przez producentów audiowizualnych i współtwórców. Jako organizacja objęta domniemaniem wynikającym z art. 105 u.p.a.p.p. powód nie jest zobowiązany do wykazywania, do których konkretnie utworów audiowizualnych nabył prawa i które z nich reemitowane były przez stronę pozwaną. Obecnie w Polsce nie działa żadna inna, oprócz powoda, organizacja zbiorowego zarządzania prawami producentów audiowizualnych w zakresie reemisji kablowych.

Pozwana Spółdzielnia jest operatorem telewizji kablowej, działającym na terenie miasta C.. Spółdzielnia podjęła działalność w zakresie reemisji programów w sieci kablowej w maju 1992 roku.

Działalność ta polega na odbieraniu programów nadawanych przez inne organizacje i stacje telewizyjne oraz na ich rozprowadzaniu w całości bez zmian w sieci kablowej do zainteresowanych odbiorców w zamian za opłatę abonamentu. Znaczna część tych programów stanowiąc utwory audiowizualne tj. filmy fabularne, seriale, filmy dokumentalne, bajki, widowiska.

Wysokość wpływów abonamentowych osiągniętych przez pozwaną w okresie od 1 października 2007 roku do 31 grudnia 2007 roku wyniosła 722.837,87 zł, w 2008 roku – 2.905.839,93 zł, w 2009 roku – 3.246.405,32 zł, w 2010 roku – 3.339.187,92 zł, od 1 stycznia 2011 roku do 31 marca 2011 roku 860.167,71 zł, od 1 kwietnia 2011 roku do 31 grudnia 2011 roku – 2.576.807,08 zł, w 2012 roku – 3.440.383,36 zł, w 2013 roku – 3.385.079,53 zł a w 2014 roku – 3.523.148,12 złotych.

Wysokość wszystkich wpływów osiąganych przez pozwaną Spółdzielnię z działalności w charterze operatora telewizji kablowej w tym okresie kształtowała się następująco:

od 1 października 2007 roku do 31 grudnia 2007 roku – 723.983,42 zł, w 2008 roku – 2.910.073,49 zł, w 2009 roku – 3.250.977,10 zł, w 2010 roku – 3.343.658,04 zł od stycznia 2011 roku do 31 marca 2011 roku – 861.279,41 zł, od 1 kwietnia 2011 roku do 31 grudnia 2011 roku – 2.576.807,08 zł, w 2012 roku – 3.440.383,36 zł, w 2013 roku – 3.385.079,53 zł, w 2014 roku – 3.523.148,12 zł. Razem w okresie od 1 kwietnia 2011 roku do 31 grudnia 2014 roku – 12.925.418,09 złotych.

Pozwana w okresie objętym żądaniem pozwu nie miała zawartej umowy licencyjnej z powodem. Posiada natomiast zawarte umowy z innymi organizacjami zbiorowego zarządu prawami autorskimi i uiszcza na ich rzecz wynagrodzenia: 1,1 % wpływów na rzecz Stowarzyszenia (...) w W.: 0,35 % wpływów z tytułu nadań wykonań w programach telewizyjnych i 0,10 % wpływów z tytułu nadań w programach radiowych na rzecz Związku (...) w W. oraz 0,5 % wpływów na rzecz Związku (...) w W..

Decyzją z dnia 18 października 2001 roku Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w oparciu o przepisy art. 108 ust. 3 u.p.a.p.p. i art. 138 k.p.a. zatwierdził tabele wynagrodzeń autorskich i z tytułu praw pokrewnych producentów, którymi prawami zarządza powód, dotyczące wynagrodzenia z tytułu publicznego odtwarzania utworów audiowizualnych, które przewidywały łączne wynagrodzenie na polu reemisji na poziomie 7,5 %.

Tabele te przewidywały stawkę 2,5 % wpływów brutto operatora na rzecz współtwórców z tytułu, wówczas uważanego za mający zastosowanie przy remisji art. 70 ust. 3 u.p.a.p.p. oraz 5 % wpływów brutto jako wynagrodzenie „za prawa autorskie producentów utworów audiowizualnych wykorzystywane w czasie równoczesnego i integralnego rozpowszechniania kablowego”. Ta stawka obowiązywała do 23 kwietnia 2002 roku. Decyzja ta została uchylona wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 23 kwietnia 2002 roku w sprawie I SA 3151/01 z powodu naruszeń przepisów prawa procesowego.

W dniu 15 października 2002 roku powód przesłał do Komisji Prawa Autorskiego projekty tabel wynagrodzeń do zatwierdzenia ale do zatwierdzenia takiego nie doszło i postępowanie zostało umorzone 23 listopada 2006 roku.

Kolejny wniosek w tym zakresie powód oraz (...) skierował do Komisji Prawa Autorskiego 18 czerwca 2012 roku. Także tym razem nie doszło do zatwierdzenia wspólnej tabeli wynagrodzeń za korzystanie z utworów i przedmiotów praw pokrewnych na polu eksploatacji reemisją.

Komisja Prawa Autorskiego umorzyła postępowanie na podstawie art. 110¹³ ust. 3 w związku z art. 110¹³ ust. 1 u.p.a.p.p.

W dniu 1 października 2004 roku powód zawarł Kontrakt Generalny z (...) noszącej wówczas nazwę (...) reprezentującą około 80 % rynku operatorów kablowych w Polsce.

W ramach tej umowy powód udzielił zgody operatorom kablowym zrzeszonym w (...) na reemisję utworów audiowizualnych pod warunkiem uiszczania miesięcznego wynagrodzenia w wysokości 2,8 % miesięcznych wpływów netto (bez podatku VAT) począwszy od 1 lipca 2004 roku.

Większość członków (...) złożyło oświadczenie o przystąpieniu do Kontraktu. Warunki Kontraktu zaakceptowało 102 operatorów telewizji kablowych zrzeszonych w tej organizacji. Ponadto na takich samych zasadach powód zawarł kolejne 150 umów licencyjnych z operatorami nie zrzeszonymi w (...) (wcześniej (...)).

Po wypowiedzeniu Kontraktu 30 kwietnia 2009 roku w dniu 12 maja 2009 roku zawarto porozumienie tymczasowe w którym ustalono wynagrodzenie za reemisję według stawki 1,4 % przychodu.

W tym samym roku doszło do ustalenia stawki od 1 lipca 2009 roku na 2,2 % wpływów netto operatora. Od tej pory do chwili obecnej powód zawiera z operatorami kablowymi umowy licencyjne z zastosowaniem dwóch stawek: do 30 czerwca 2009 roku 2,8 % wpływów netto operatora i od 1 lipca 2009 roku według stawki 2,2, % wpływów netto.

Niektórzy z operatorów kablowych wystąpili do Komisji Prawa Autorskiego o rozstrzygnięcie sporów związanych z umowami dotyczącymi reemisji. Komisja ustaliła, że powód jest organizacją zbiorowego zarządzania w rozumieniu art. 21¹ ust. 1 u.p.a.p.p. a co za tym idzie strony zobowiązane są do zawarcia umowy. Komisja ustaliła też, że wynagrodzenie należne za reemisję winno wynosić 1,6 % wpływów netto (bez podatku VAT). Postanowienia Komisji w tym zakresie utraciły jednak byt prawny wobec wniesienia powództw przez powoda lub operatorów kablowych do sądów powszechnych w trybie wówczas obowiązującego przepisu art. 108 ust. 7 u.p.a.p.p.

Pozwana nie występowała na drogę postępowania przed Komisją Prawa Autorskiego ani też nie zawarła umowy licencyjnej z powodem. Przekazuje na rzecz powoda kwoty stanowiące równowartość 1,6 % wpływów z reemisji jako „wplaty z tytułu reemisji programów” za określone okresy. Powód poinformował pozwaną, że wplaty te zalicza na poczet odszkodowania za bezumowne korzystanie z utworów audiowizualnych z jego repertuaru.

W okresie objętym żądaniem pozwu pozwana dobrowolnie wpłaciła na rzecz powoda łącznie kwotę 430.211,80 złotych.

W innych krajach płatności na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania, jako procent przychodów z tytułu reemisji w sieciach kablowych kształtują się na różnym poziomie.

Na przykład, w Wielkiej Brytanii – na poziomie 1,4%, w Niemczech – na poziomie 3,2%, w Holandii – na poziomie 5,1%, we Francji – na poziomie 3,8%, w Hiszpanii – na poziomie 3,8%, na Węgrzech – na poziomie 3,8%. Średnie obciążenie dla krajów członkowskich kształtuje się na poziomie 3,8%.

W niektórych krajach w skład tych obciążeń operatorów kablowych na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania wchodzi roszczenia nadawców, ale w przeważającej mierze w innych krajach roszczenia nadawców nie są uwzględniane we wskazanych stawkach obciążenia operatorów kablowych. Z reguły bowiem nadawcy dochodzą odrębnie swoich roszczeń i nie przystępują do kontraktów z organizacjami zbiorowego zarządzania.

Powód Stowarzyszenie (...) w W. w 2007 roku miał zawartych około 240 umów licencyjnych na reemisję ze stawką wynagrodzenia 2,8% wpływów (wliczając w to także umowy obowiązujące między powodem a operatorami kablowymi zrzeszonymi w (...) ((...)) zawarte w trybie Kontraktu Generalnego, tj. poprzez oświadczenia operatorów o przystąpieniu do w/w Kontraktu). W 2008 roku powód miał zawartych około 260 umów licencyjnych na reemisję (wliczając w to także umowy jak wyżej). W 2009 roku powód miał zawartych około 305 umów licencyjnych na reemisję ze stawkami 2,8% i 2,2%. W 2010 roku powód miał zawartych około 210 umów licencyjnych na reemisję z w/w stawkami, w 2011 roku – około 230 umów licencyjnych na reemisję z w/w stawkami, w 2012 roku – około 220 umów licencyjnych na reemisję z w/w stawkami, w 2013 roku powód miał zawartych 251 umów licencyjnych na reemisję z tymi samymi stawkami, w 2014r. powód miał zawartych 276 umów licencyjnych na reemisję j.w., w 2015 roku (stan na maj 2015r.) powód miał zawartych 278 umów licencyjnych na reemisję z powyższymi stawkami.

W sierpniu 2012 roku w rejestrze przedsiębiorców telekomunikacyjnych jako operatorów sieci telewizji kablowych figurowało 429 operatorów, a w sierpniu 2013 roku w rejestrze widniało 412 operatorów. Przy czym, z uwagi na zaprzestawanie działalności, przekształcenia podmiotowe, przejmowanie jednych podmiotów przez inne, ilość operatorów faktycznie działających na rynku nieco się różni. W 2014 roku na liście przedsiębiorców telekomunikacyjnych, którzy złożyli sprawozdanie za rok 2014 figurowało 348 podmiotów.

Mając na względzie powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy w części wazącej uzasadnienia wyroku przytoczył treść przepisu art. 79 ust. 1 u.p.a.p.p. regulującego uprawnienia podmiotu, którego prawa autorskie zostały naruszone, obejmujące m.in. żądanie zaniechania naruszenia, naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych albo poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione - trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielania przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu.

Wskazał też na normy wynikające z art. 21¹ i 104 u.p.a.p.p. z których wynika, że pozwana jako operator sieci kablowej może reemitować utwory audiowizualne wyłączenie na podstawie umowy licencyjnej zawartej z powodem.

Zdaniem Sądu przepis art. 105 u.p.a.p.p. zwalnia powoda od obowiązku wykazywania w stosunku do których konkretnie utworów reemitowanych przez pozwaną nabył prawa. Powód, jako organizacja zbiorowego zarządu, zawarł z podmiotami na rzecz, których działa, umowy o charakterze powierniczym. Zgodnie z art. 8 i 17 u.p.a.p.p. twórca ma wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Z art. 70 ust. 1 u.p.a.p.p. wynika zaś domniemanie, że producent utworu audiowizualnego nabywa na mocy umowy o stworzenie utworu albo umowy o wykorzystanie już istniejącego utworu wyłącznie prawa majątkowe do eksploatacji tych utworów w ramach utworu audiowizualnego jako całości. Prawa te nie przysługują współtwórcom oraz artystom wykonawcom, którym służy niezależnie od wynagrodzenia producenta wynagrodzenie dodatkowe, tzw. „drugie” należne oprócz wynagrodzenia za stworzenie utworu i przeniesienie praw do niego na producenta.

Współtwórcy i artyści wykonawcy nie mają więc uprawnienia do żądania wynagrodzenia za reemisję utworów audiowizualnych. Nie pozbawia to jednak podmiotów utworów audiowizualnych a w konsekwencji organizacji zbiorowego zarządu ich prawami, takich jak powód, do żądania wynagrodzenia należnego podmiotom.

Reasumując tę część wywodów Sąd Okręgowy uznał, że powód posiada legitymację procesową zarówno w odniesieniu do pól eksploatacji jak i rodzaju utworów. Sąd podkreślił, że w toku postępowania przestało być spornym między stronami, że jest organizacją zbiorowego zarządzania co do utworów reemitowanych przez pozwaną a pozwaną obciąża ustawowy obowiązek zwarcia umowy licencyjnej z powodem.

Oceniając zasadność dochodzonego przez powoda roszczenia o zaniechanie Sąd pierwszej instancji podkreślił, że dla jego uwzględnienia nie jest konieczne wykazanie winy pozwanej. Wystarczającym jest, co powód uczynił, wykazanie, że pozwana bez umowy licencyjnej dokonuje reemisji utworów, którymi powód zarządza. Zdaniem Sądu Okręgowego działanie pozwanej ma charakter zawiniony. Pozwana świadomie bez umowy dokonuje reemisji mimo, że dotychczas nie zakończyła się wytoczona przez nią przed Sądem Okręgowym w Warszawie sprawa o sygn. akt I C 1058/12 o zobowiązanie powoda do zawarcia z nią umowy licencyjnej o określonej treści. Sąd wyraził przekonanie, że podmiot, który prowadzi działalność gospodarczą naruszając cudze prawa autorskie nie może skutecznie powoływać się na dopuszczalność takich naruszeń ze względu na swój status przedsiębiorcy, wolność gospodarczą, rodzaj prowadzonej działalności czy prawa wolnego rynku.

Tego rodzaju argumenty nie mogą uzasadniać odmowy udzielenia ochrony prawnej podmiotom, których prawa zostały naruszone cudzym, bezprawnym działaniem. W ocenie Sądu bezprawności działania pozwanej nie wyłączają podnoszone przez nią przyczyny niezawarcia umowy licencyjnej.

Z tych względów Sąd Okręgowy zakazał pozwanej dokonywania reemisji w sieci telewizji kablowej utworów audiowizualnych nadawanych w programach telewizyjnych do czasu zawarcia z powodem umowy licencyjnej na podstawie art. 21¹ u.p.a.p.p.

Odnosząc się do żadanego odszkodowania Sąd Okręgowy wskazując na brak zatwierdzonych tabel stawek stosownego wynagrodzenia, odwołał się do orzecznictwa Sądu Najwyższego postulującego w takim przypadku ustalanie tego wynagrodzenia według kryteriów takich jak: stawki rynkowe stosowane powszechnie w obrocie krajowym, a odpowiednio także w zagranicznym, stawki wynegocjowane z większością operatorów, pomocniczo także charakter i zakres korzystania z utworów, wielkość uzyskiwanych z tego tytułu wpływów, przy uwzględnieniu powinności jednakowego traktowania uprawnionych oraz wymaganie proporcjonalności i racjonalności obciążeń nałożonych na użytkowników.

Dla ustalenia jakie winno być stosowane wynagrodzenie należne powodowi, będące podstawą do ustalenia wysokości odszkodowania dochodzonego przez powoda, Sąd dopuścił m.in. dowody z opinii biegłego dr P. K. oraz dowód z dokumentu prywatnego jakim była opinia, wydana w sprawie o tożsamym stanie faktycznym, toczącej się przed Sądem Okręgowym w Z., sygn. akt 486/09, przez biegłego A. P..

W ocenie Sądu żaden z tych dowodów nie mógł mieć decydującego znaczenia do ustalenia stawki stosownego wynagrodzenia za reemisję utworów audiowizualnych. Opinia dr P. K. oparta była głównie na analizie stawek wynagrodzeń ponoszonych z tego tytułu od operatorów kablowych na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania w innych krajach Unii Europejskiej, bez uwzględnienia stawek funkcjonujących na rynku krajowym. Doprowadziło to autora opinii do wniosku, że właściwa stawka wynagrodzenia należnego powodowi to 1,6 % dochodów pozwanej, a nawet stawka niższa.

A. P., autor opinii opracowanej w sprawie toczącej się w Z., stosując inną metodę obliczeń, doszedł do wniosku, że stawka obciążeń za reemisję winna wynosić od 3,73 % do 9,55 % przychodów operatorów sieci kablowych.

Po przeanalizowaniu mocy dowodowej tych dowodów Sąd uznał, że obecnie nie istnieje specjalistyczna dziedzina wiedzy w zakresie metodologii sposobów wyliczania tego rodzaju wynagrodzeń czy obowiązujących w tym zakresie

standardów, a autorzy opinii w istocie powołują się na metodologie własnego autorstwa, proponując uznanie ich za standard w tym zakresie. Mając na względzie wskazane rozbieżności w ustalonej w ten sposób wysokości stawek wynagrodzeń Sąd uznał, że wysokość stawek należy ustalić w oparciu o stawki obowiązujące na rynku krajowym w oparciu o umowy jakie powód zawiera z operatorami sieci kablowych tj. 2,8% przychodów netto do 30 czerwca 2009 roku i 2,2 % przychodów po tej dacie, Sąd Okręgowy przytoczył obszerną argumentację dla poparcia swego stanowiska w tym zakresie.

Odnosząc się do żądania powoda dotyczącego zapłaty odszkodowania za bezumowną reemisję utworów audiowizualnych Sąd pierwszej instancji odwołał się do tej części motywów wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2015 roku w sprawie o sygn. akt SK 32/14. W wyroku tym Trybunał orzekł o sprzeczności z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przepisu art. 79 ust. 1 pkt 3 lit.b u.p.a.p.p., co do dopuszczalności żądania odszkodowania w potrójnej wysokości stosownego wynagrodzenia. Trybunał Konstytucyjny uznając co do zasady dopuszczalność ustanowienia przez ustawodawcę odszkodowań o charakterze ryczałtowym podkreślił, że winny one pozostawać w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą wynikającą z bezprawnego naruszenia praw autorskich i nie może to prowadzić do zagubienia proporcji pomiędzy wielkością szkody a tymże odszkodowaniem.

Sąd Okręgowy uznał, że przepis art. 79 ust. 1 pkt 3 lit.b u.p.a.p.p. w części dotyczącej możliwości żądania „dwukrotności” stosownego wynagrodzenia, którego sprzeczność z Konstytucją RP nie została dotychczas zakwestionowana winien być stosowany przy uwzględnieniu argumentacji przytoczonej przez Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z 23 czerwca 2015 roku a nadto zgodnie z przepisami prawa unijnego tj. Dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 roku w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej (Dz.U. UE 2004.157.45). W punkcie 26 preambuły tej Dyrektywy jak i jej art. 13 wskazano, że w zakresie naprawienia szkody podmiotu uprawnionego państwa nie powinny wprowadzać obowiązku stosowania odszkodowań o charakterze kary.

Odwołując się do regulacji zawartych w przepisach art. 415 i nast. kc, art. 471 kc i art. 361 § 2 kc Sąd podkreślił, że powód nie wykazał aby poniósł jakąś szkodę, która swą wielkością przewyższałaby szkodę wynikającą z braku zapłaty stosownego wynagrodzenia umownego tj. „jednokrotności” wynagrodzenia.

Ze względu na ryczałtowy charakter dochodzonego odszkodowania powód nie był zobligowany do ścisłego wykazywania wysokości szkody ale winien udowodnić, że ponosi szkodę wyższą niż wynagrodzenie jakie uzyskałby gdyby pozwana zawarła z nim umowę.

W ocenie Sądu w zakresie tzw. szkody ewentualnej niewystarczające są oświadczenia powoda co do kosztów poszukiwań, kosztów pomocy prawnej a nieprzekonywujące twierdzenia, że utracił także odsetki za brak płatności cyklicznych wynagrodzeń zgodnie z umową. Brak bowiem podstaw do uznania, że gdyby poznana była z powodem związana umową nie płaciłaby wynagrodzenia w określonych umową terminach.

Sąd wyraził też pogląd, że zasądzenie odszkodowania w wysokości wyższej od szkody doznanej przez powoda nosiłaby cechy niedopuszczalnego „ukarania” lub „odstraszenia” naruszcziela praw powoda a odszkodowanie ma mieć charakter kompensacyjny a nie represyjny.

Z tych względów, Sąd ustalił odszkodowanie dla powoda w wysokości jednokrotności stosownego wynagrodzenia należnego w sytuacji, gdyby strony łączyła umowa licencyjna.

Odszkodowanie to sąd obliczył uwzględniając bezsporną między stronami okoliczność, że wpływy netto pozwanej od 1 października 2007 roku do 30 czerwca 2009 roku wynosiły 5.247.405,48 zł, od 1 lipca 2009 roku do 31 marca 2011 roku – 5.831.605,05 zł, od 1 kwietnia 2011 roku do 31 grudnia 2014 roku – 12.925.418,09 zł, a stosowne wynagrodzenie w okresie od 1 października 2007 roku do 30 czerwca 2009 roku winno wynosić 2,8 % wpływów pozwanej a w późniejszym okresie 2,2 % wpływów.

Sąd też uwzględnił okoliczność, że wynagrodzenie jakie pozwana winna uiszczać powodowi od 1 kwietnia 2011 roku winno być powiększone o 23 % podatku VAT. Wyliczona w ten sposób należność wyniosła 624.984,47 złotych. Sąd pomniejszył ją o 430.211,80 złotych wpłat jakich pozwana dokonała na rzecz powoda co doprowadziło do ustalenia, że należne powodowi odszkodowanie winno wynieść 194.772,67 złotych.

Kwotę tę Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda z odsetkami od wymagalności poszczególnych części odszkodowania na podstawie art. 481 kc w związku z art. 455 kc uznając, że odpis pozwu doręczono pozwanej 10 listopada 2011 roku a pisma rozszerzającego powództwo z dnia 28 stycznia 2015 roku w dniu 18 marca 2015 roku.

Sąd nie uwzględnił podnoszonego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia powoda uznając, że bezumowna reemisja utworów audiowizualnych którymi zarządza powód jest występkiem o jakim mowa w przepisie art. 116 ust. 1 u.p.a.p.p. Zgodnie z art. 442¹ § 2 kc roszczenie o naprawienie szkody wynikającej z występku przedawnienia się z upływem dwudziestu lat od dnia popełnienia przestępstwa. Odpowiedzialności karnej za tego rodzaju przestępstwo może podlegać nie tylko osoba fizyczna ale też podmiot zbiorowy, w tym osoba prawna, co wynika z art. 1 – 6 i art. 16 ust. 1 pkt 11 ustawy z dnia 28 października 2002 roku o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zobowiązaniowe pod groźbą kary (Dz.U. z 2015 r. poz. 1212).

Sąd Okręgowy podkreślił, że ściganie za tego rodzaju przestępstwo następuje na wniosek pokrzywdzonego a dla zastosowania przepisu art. 442¹ § 2 kc nie jest wymagane wcześniejsze skazanie sprawcy występku.

Jako podstawę prawną orzeczenia o kosztach procesu Sąd wskazał przepis art. 100 kpc.

Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony apelacjami przez obie strony.

Pozwana zaskarżyła wyrok co do punktu 1 (zakazującego reemisji) oraz punktu 2 (zasądającego świadczenie pieniężne.)

Zaskarżonemu wyrokowi pozwana zarzuciła:

1. Naruszenie prawa procesowego, to jest art. 245 kpc poprzez potraktowanie dowodu z dokumentu prywatnego (raporty(...) oraz (...)) tak jak dokumentu urzędowego i potraktowanie ich jako dowodów w niniejszej sprawie. Tymczasem nie wszystkie te raporty są nawet podpisane przez autora lub autorów. Tym samym nie można im nawet przypisać walorów z art. 245 kpc,
2. Naruszenie prawa procesowego, to jest art. 328 § 2 kpc poprzez nie wyjaśnienie w pełni podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia,
3. Naruszenie zasady bezpośredniości procesowej poprzez uznanie jako dowód w sprawie opinii biegłego dr A. P. złożonej przed innym sądem i w innej sprawie.
4. Naruszenie prawa procesowego poprzez orzeczenie wysokości stawki wynagrodzenia w oparciu o przepis art. 322 kpc wbrew opinii biegłego powołanego w niniejszej sprawie oraz powołując się na dokumenty prywatne złożone w kserokopiach bez potwierdzenia ich za zgodność z oryginałem oraz poprzez dobranie z dokumentów wzajemnie sprzecznych tylko tych danych, które są korzystne dla strony powodowej a z pominięciem pozostałych,
5. Naruszenie prawa materialnego poprzez zastosowania art. 442¹ § 2 kc w związku z art. 116 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych poprzez przyjęcie, że pozwana Spółdzielnia popełniła występki pomimo niewykazania znamion podmiotowych i przedmiotowych popełnienia przestępstwa na gruncie prawa karnego oraz nieuwzględnienia wszystkich okoliczności faktycznych i prawnych sprawy. Tym samym pozwana Spółdzielnia zarzuciła Sądowi Okręgowemu w Częstochowie błąd w ustaleniach faktycznych,

6. Naruszenie prawa materialnego poprzez przyjęcie, że na zasadzie przepisu art. 79 ust. 1 pkt. 1 zasadne jest orzeczenie zakazu reemisji utworów audiowizualnych z pominięciem praw innych osób co do zasady,

7. Naruszenie prawa materialnego poprzez przyjęcie, że na zasadzie przepisu art. 79 ust. 1 pkt. 1 zasadne jest orzeczenie zakazu reemisji utworów audiowizualnych bez zdefiniowania tych utworów

8. Naruszenie prawa materialnego poprzez przyjęcie, że na zasadzie przepisu art. 79 ust. 1 pkt. 1 zasadne jest orzeczenie zakazu reemisji utworów audiowizualnych pomimo, że zakaz taki koliduje z nałożonym na stronę pozwaną w art. 6 ust. 1 pkt. 5 u.p.a.p.p. nakazem reemisji w całości i bez zmian programu stanowiącego własność nadawcy,

9. Naruszenie prawa materialnego poprzez przyjęcie, na zasadzie przepisu art. 79 ust. 1 pkt. 1, że sam fakt nie akceptacji jednostronnie narzuconej i niczym merytorycznie niepopartej stawki wynagrodzenia (przy opłacaniu wynagrodzenia zgodnie z orzeczeniem Komisji Prawa Autorskiego) stanowi naruszenie autorskich praw majątkowych współtwórców utworu audiowizualnego sprowadzających się do pobierania wynagrodzenia z tytułu reemisji,

10. Naruszenie prawa materialnego poprzez przyjęcie, że na zasadzie przepisu art. 79 ust. 1 pkt. 1 Sąd jest upoważniony do wprowadzenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej strony pozwanej oraz orzeczenie tego zakazu ponad żądanie (...).

11. Naruszenie prawa materialnego poprzez przyjęcie, że na zasadzie przepisu art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b, sam fakt reemisji stanowi zawinione naruszenie autorskich praw majątkowych współtwórców utworu audiowizualnego polegające na pobieraniu wynagrodzenia z tego pola eksploatacji,

12. Pominięcie obowiązku (...) z art.106 ust.2 u.p.a.p.p.,

13. Naruszenie prawa materialnego poprzez pominięcie przepisu art. 110 prawa autorskiego i wyznaczenie wysokości wynagrodzenia wyłącznie w oparciu o niczym merytorycznie nie poparte żądanie powodowego Stowarzyszenia,

14. Naruszenie prawa materialnego poprzez pominięcie art.4 ust. 1 prawa o ochronie konkurencji i konsumentów.

Powołując się na powyższe pozwana wносиła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania ewentualnie o jego zmianę i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

Powód zaskarżył wyrok odnośnie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 3 dotyczącym oddalenia powództwa w pozostałej części oraz w punkcie 7 w którym nakazano pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.378,24 złotych na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Częstochowie tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Zarzucił naruszenie prawa materialnego tj. art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.p.a.p.p. polegające na jego błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu skutkującego zasądzeniem na jego rzecz odszkodowania w wysokości „jednokrotności” stosownego wynagrodzenia podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu wskazuje na to, że przysługuje mu odszkodowanie w wysokości dwukrotności tego rodzaju wynagrodzenia.

Powołując się na powyższy zarzut powód wносиł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz dalszej kwoty 559.581,87 złotych z ustawowymi odsetkami:

a) od kwoty 275.222,66 złotych od dnia 12 listopada 2011 roku,

b) od kwoty 278.022,49 złotych od dnia 23 lutego 2015 roku,

c) od kwoty 6.336,72 złotych od dnia 24 lipca 2015 roku

oraz o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwanej powód wniósł o jej oddalenie i o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji powoda i o zasądzenie kosztów.

W toku postępowania przed Sądem Apelacyjnym pozwana wystąpiła z wnioskiem o zawieszenie tego postępowania powołując się na to, że Sąd Najwyższy w sprawie o zbliżonym stanie faktycznym i prawnym postanowieniem z dnia 15 maja 2015 roku wydanym w sprawie o sygn. akt V CSK 41/14 postanowił na podstawie art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej zwrócić się do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z pytaniem prawnym:

„Czy art. 13 dyrektywy 2004/48 WP Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 roku w sprawie egzekwowania prawa własności intelektualnej (Dz. Urz. UE.UE.L. 2004, nr 157.45) może być interpretowany w ten sposób, że uprawniony którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone może żądać naprawienia wyrządzonej mu szkody na zasadach ogólnych, albo bez konieczności wykazania szkody i związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem naruszającym jego prawa a szkodą domagać się zapłaty sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku zawinionego naruszenia – trzykrotności stosownego wynagrodzenia, skoro art. dyrektywy 2004/48 przewiduje, że o odszkodowaniu decyduje sąd, który bierze pod uwagę okoliczności wymienione w art. 13 ust. 1 pkt a, a tylko alternatywnie w niektórych przypadkach może ustanowić odszkodowanie ryczałtowe, uwzględniając elementy wymienione w art. 13 ust. 1 pkt b dyrektywy? Czy przyznanie, na żądanie strony, określonego z góry odszkodowania ryczałtowego, które stanowi dwukrotność lub trzykrotność stosownego wynagrodzenia jest dopuszczalne na podstawie art. 13 dyrektywy, zważywszy, że w pkt 26 jej preambuły przewiduje się, że celem dyrektywy nie jest wprowadzenie odszkodowań o charakterze kary”.

Uznając, że odpowiedź na powyższe pytanie prawne może mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny na mocy art. 177 § 1 pkt 3¹ kpc zawiesił postępowanie w sprawie do czasu udzielenia odpowiedzi na to pytanie przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

W wyroku z dnia 25 stycznia 2017 roku wydanym w sprawie o sygn. akt C-367/15 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej odpowiadając na zadane pytanie prawne Sądu Najwyższego stwierdził, że „art. 13 dyrektywy 2004/48 należy interpretować w ten sposób, że nie sprzeciwia się on uregulowaniu krajowemu, takiemu jak to będące przedmiotem sporu w postępowaniu głównym, zgodnie z którym uprawniony, którego prawo własności intelektualnej zostało naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła to prawo, albo odszkodowanie za poniesioną przez niego szkodę, przy uwzględnieniu wszystkich właściwych aspektów danej sprawy, albo, bez wykazywania przez takiego uprawnionego rzeczywistej szkody, domagać się zapłaty sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, która byłaby należna tytułem udzielenia zgody za korzystanie z danego utworu”.

Po podjęciu przez Sąd Apelacyjny zawieszono postępowania powód przedłożył do akt sprawy kopię postanowienia Sądu Rejonowego w C. z dnia 7 lutego 2017 roku wydanego w sprawie o sygn. akt XVI Kp 488/16 na okoliczność, że przeciwko pozwanej prowadzone jest postępowanie przygotowawcze dotyczące podejrzenia popełnienia przez pozwaną przestępstwa z art. 116 u.p.a.p.p w związku z dokonywaniem reemisji programów audiowizualnych bez zawarcia wymaganej umowy z powodem. Pozwana nie kwestionowała tej okoliczności.

Pozwana wniosła o przedstawienie Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego, w trybie art. 390 kpc:

„Czy Stowarzyszenie (...) działając na zasadzie powiernictwa w imieniu osób autorsko uprawnionych jako organizacja zbiorowego zarządzania prowadzi w tym zakresie działalność gospodarczą, a jeśli tak, to czy okres przedawnienia roszczeń z tego tytułu wynosi zgodnie z przepisem art. 118 kc lat 3”.

Sąd Apelacyjny wniosku tego nie uwzględnił.

Pozwana wniosowała też o wystąpienie w tym samym trybie do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym:

„Czy przepis art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994 orku (Dz.U. z 2006 r. Nr 90 poz. 631 ze zm.) o prawie autorskim i prawach pokrewnych, w zakresie, w jakim uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody za korzystanie z utworu, jest zgodny z art. 64 art. 1 i 2, z art. 31 ust. 3, z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także art. 32 ust. 1 Konstytucji”.

Tego wniosku Sąd odwoławczy także nie uwzględnił.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył co następuje:

1. Odnośnie apelacji pozwanej.

Wnioski apelacji pozwanej nie mogą być uwzględnione chociaż część jej zarzutów jest zasadna.

Skarżąca nie kwestionuje ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, poza negowaniem ustalenia, że dopuściła się występku z art. 116 u.p.a.p.p.

Do tego zarzutu Sąd Apelacyjny odniesie się w dalszej części wywodów.

W pozostałym zakresie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji Sąd Apelacyjny traktuje jako swoje własne uznając, że znajdują one oparcie z zebranych i prawidłowo ocenionych dowodach.

Wbrew podniesionemu w apelacji zarzutowi naruszenia przepisu art. 245 kpc wyników badań telemetrycznych wynikających z raportów (...) oraz (...) Sąd Okręgowy nie potraktował jako dokumentów urzędowych lecz jako dokumenty prywatne.

Wynika to wprost z motywów zaskarżonego wyroku.

Zarzut braku przepisów pod niektórymi z tych raportów należy uznać za spóźniony. Podobnie jak zarzut braku poświadczenia za zgodność z oryginałem kopii opinii dr. A. P.. Poza tym skarżący nie neguje, że wyniki wspomnianych badań telemetrycznych są takie jak wynika to z kopii raportów w przedłożonych do akt sprawy. Wręcz przeciwnie sam odwołuje się do ich treści.

Wskazywane w uzasadnieniu apelacji różnice w metodologii badań, co do zakresu reemisji i oglądalności utworów, prowadzonych przez (...) i (...), w ocenie Sądu Apelacyjnego nie są na tyle istotne aby podważać trafność argumentacji Sądu Okręgowego negującej wnioski opinii biegłego dr. P. K..

Ich aprobata prowadziłyby do zaakceptowania, sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania i racjonalności obciążeń, sytuacji w której (...), zarządzającemu znacznie mniejszym zakresem chronionych utworów niż zakres utworów jakimi zarządza powód, przysługiwałoby wynagrodzenie wyższe niż powodowi. Z tych względów przytoczony w tym przedmiocie zarzut naruszenia przepisu art. 328 kpc należało uznać za nietrafny.

Za chybiony też należy uznać zarzut naruszenia zasady bezpośredniości procesowej o jakim mowa w punkcie 3 zarzutów apelacji. Opinia biegłego A. P. wydana w innej sprawie nie została potraktowana przez Sąd pierwszej instancji jako dowód z opinii biegłego lecz dowód z treści prywatnego dokumentu. Przeprowadzenie dowodu z treści takiego dokumentu jest procesowo dopuszczalne i w przeciwieństwie do dowodu z opinii biegłego nie wymagało opiniowania przez jego autora przed sądem orzekającym w niniejszej sprawie.

Z akt sprawy wynika, że w Polsce ma miejsce szereg procesów wytoczonych przez powoda operatorom sieci kablowych, w których dochodzi on odszkodowania za bezumowne reemisje utworów audiowizualnych utrzymując, że

stosowne wynagrodzenie należne uprawnionym winno wynosić 2,8 % i 2,2 % wpływów netto. Wspomniany dokument prywatny, zawierający treść opinii dr. A. P. nie stanowił podstawy rozstrzygnięcia co do wysokości stosownego wynagrodzenia ustalonego przez Sąd Okręgowy. Posłużył on jedynie do stwierdzenia, że nie istnieje jednolita metodologia i standardy pozwalające na opiniowanie w tej sprawie lecz różne osoby opiniujące w poszczególnych sprawach stosują odmienne kryteria i argumenty przy ustalaniu wysokości obciążeń operatorów sieci kablowych na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania, dochodząc do całkowicie odmiennych wniosków w tym zakresie. Byłoby przejawem nadmiernego formalizmu i sprzeciwiałoby się dążeniu do rozpoznania sprawy i rozstrzygnięcia sporu w rozsądnym czasie oczekiwanie aby Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego dr. A. P. aby potwierdził on treść swej opinii złożonej w spornej kwestii na użytek innego sądu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie są zasadne zarzuty pozwanej wyspecyfikowane w punktach 6 – 9 części wstępnej apelacji zmierzające do wykazania, że orzeczony zakaz remisji utworów audiowizualnych jest sprzeczny z art. 79 ust. 1 pkt 1 u.p.a.p.p.

Wbrew temu co zarzuca skarżąca Sąd Okręgowy w motywach zaskarżonego wyroku wypowiedział się na temat rozumienia pojęcia utworu audiowizualnego.

Wywody na ten temat zawarte są na stronie 27 uzasadnienia orzeczenia.

W dotychczasowej praktyce pojęcie utworu audiowizualnego nie budziło wątpliwości. Świadczy o tym posłużenie się takim pojęciem, bez jego definiowania w decyzji Ministra Kultury i Sztuki z dnia 29 maja 1995 roku, na podstawie, której powód uzyskał zezwolenie na zbiorowe zarządzanie w zakresie praw autorskich do utworów audiowizualnych na poszczególnych polach eksploatacji czy zawarcie przez strony umowy dotyczącej zasad reemisji, łączącej je w latach 1995 – 1998.

Ze względu na różnorodność programów będących przedmiotem reemisji nie sposób oczekiwać aby orzeczony zakaz dotyczył taksatywnie określonych form i rodzajów poszczególnych utworów. Nie zapobiegłoby to dalszym trudnościom interpretacyjnym orzeczonego zakazu. Ewentualne wątpliwości co do tego czy pozwana zastosowała się do zakazu, zgodnie z wymogiem wynikającym z punktu 1 zaskarżonego wyroku, mogą być ewentualnie wyjaśniane w toku postępowania egzekucyjnego lub w ramach wykładni wyroku.

Zarzuty w tym zakresie wydają się niezrozumiałe skoro pozwana utrzymuje, że nie ma technicznych możliwości ingerowania w treść reemitowanego przekazu i orzeczony zakaz skutkować dla niej będzie koniecznością zaniechania reemisji w całości.

Ten z kolei pogląd oparty jest wyłączenie na twierdzeniach skarżącej i nie został w sprawie wykazany.

Zauważyć należy, że oponując przeciwko zakazowi reemisji w ramach tymczasowego zabezpieczenia powództwa pozwana w zażaleniu na postanowienie Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 2 listopada 2011 roku powołała się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2011 roku sygn. akt V CSK 373/10, wydany w sprawie wytoczonej przez powoda innemu operatorowi sieci kablowej, którym uchylono orzeczenie zakazujące reemisji m.in. ze względu na nieodniesienie się do zarzutu pozwanego, utrzymującego, że może wyodrębnić z programu nadawcy część utworów, zarządzanych przez powoda.

Brak ustaleń w tym zakresie, ze względu na brak inicjatywy dowodowej pozwanej, czyni bezzasadnym zarzut skarżącej, że orzeczony zakres narusza co do zasady prawa innych osób, których zakaz ten nie dotyczy. Pominięcie w ramach reemisji utworów audiowizualnych zarządzanych przez powoda, na mocy prawomocnego orzeczenia sądowego, nie może być traktowane jako bezprawne naruszenie nakazu rozpowszechniania utworów w całości i bez zmian w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 5 u.p.a.p.p.

Nawet gdyby pozwana nie miała technicznych możliwości ingerowania w treść rozpowszechnianych programów to ewentualna jej szkoda wynikająca z tego, że orzeczony zakaz reemisji uniemożliwi jej także rozpowszechnianie

utworów, co do których posiada stosowne uprawnienie, nie wynika z bezprawności zaskarżonego orzeczenia lecz takiego przyjęcia sposobu realizowania prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, w charakterze operatora sieci kablowej, w ramach którego nie jest w stanie ona realizować części swych stosunków umownych bez naruszenia praw autorskich osób zrzeszonych w ramach powodowego stowarzyszenia. Takie ułożenie stosunków zobowiązaniowych nie wynika z wadliwości zaskarżonego wyroku lecz bezprawności działania pozwanej.

Zgodnie z art. 17 u.p.a.p.p. jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, twórcy przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzenia nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Powód jest stowarzyszeniem twórców, o jakich mowa w tym przepisie, zarządzającym ich prawami.

Przepis art. 21¹ u.p.a.p.p. stanowi, że operatorom sieci kablowych wolno reemitować w sieciach kablowych utwory nadawane w programach organizacji radiowych i telewizyjnych wyłącznie na podstawie umowy zawartej z właściwą organizacyjną zbiorowego zarządzania prawami autorskimi.

Powód na mocy wspomnianych decyzji Ministra Kultury i Sztuki status taki uzyskał. Bezbarnym jest, że pozwana dokonuje reemisji utworów audiowizualnych zarządzanych przez powoda bez zawarcia z nim umowy. Chybiony jest więc zarzut z punktu 9 apelacji, że doszło do bezzasadnego przypisania pozwanej naruszenia praw majątkowych twórców tych utworów, skoro pozwana kwestionuje jedynie narzuconą przez powoda stawkę wynagrodzenia.

Pozwana rozpowszechnia wszak utwory audiowizualne nie mając na to zgody uprawnionych. Obszerne wywody skarżącej zmierzające do wykazania, że dzieje się tak bez jej winy nie mają znaczenia dla oceny trafności zaskarżonego wyroku w tym zakresie.

Prawidłowo bowiem Sąd Okręgowy w Częstochowie stwierdził, że uprawnienie do żądania orzeczenia zakazu naruszania autorskich praw majątkowych, o jakim mowa w art. 79 ust. 1 pkt 1 u.p.a.p.p., nie jest uzależnione od wykazania winy naruszcyciela.

To samo dotyczy rzekomego naruszenia przepisu art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.p.a.p.p., który upoważnia uprawnionego do żądania odszkodowania w wysokości dwukrotności stosowanego wynagrodzenia nawet w przypadku braku winy naruszającego cudze prawa autorskie majątkowe, o czym świadczyła część tego przepisu dotycząca trzykrotności wynagrodzenia w przypadku zawinionych roszczeń, przed wyeliminowaniem go z obrotu prawnego w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego.

Dlatego zarzut naruszenia tego przepisu podniesiony w punkcie 11 apelacji także należało uznać za chybiony.

Bezzasadnie skarżąca w punkcie 10 apelacji zarzuca, że orzeczenie zawarte w punkcie 1 wyroku, ponad żądanie pozwu, w istocie zakazuje jej prowadzenia działalności gospodarczej. Wyrok Sądu pierwszej instancji w tym zakresie nie daje podstaw do tak daleko idącego uogólnienia.

Pozwana mimo kwestionowanego orzeczenia może prowadzić działalność gospodarczą w wybranym przez siebie zakresie. Nie może jedynie dokonywać reemisji utworów audiowizualnych zarządzanych przez powoda bez zawarcia z nim umowy.

Fakt, iż skarżąca wystąpiła do sądu o ustalenie treści umowy jaka miałyby być zawarta w tym przedmiocie nie upoważnia jej do reemisji bez tego rodzaju umowy. Do odmiennych wniosków nie prowadzi też przepis art. 106 ust. 2 u.p.a.p.p. stanowiący o tym, że organizacja zbiorowego zarządzania nie może, bez ważnych powodów, odmówić zgody na korzystanie z utworów lub przedmiotów praw pokrewnych w granicach wykonywanego przez siebie zarządu. Przepis ten nie daje bowiem podstaw do uznania, że bezzasadna odmowna zawarcia umowy przez organizację zbiorowego zarządzania równoznaczna jest z sytuacją w której pozwana bezumownie może korzystać z efektów pracy twórczej innych osób w zamian za wynagrodzenie w ustalonej przez siebie wysokości.

Podkreślenia wymaga, że przepis ten organizacji zbiorowego zarządu pozwala na odmowę zawarcia umowy z „ważnych powodów”.

Niewątpliwie ustalenie stawki wynagrodzenia za prawo do reemisji można zaliczyć do tego rodzaju powodów. Nie chodzi w tym przypadku tylko o skalę rozbieżności stanowisk stron co do stosownego wynagrodzenia w ramach stosunków bilateralnych ale także o kształtowanie w ramach poszczególnych umów stawek rynkowych, które mają wpływ na wielkość wynagrodzeń przypadających twórcom oraz wynik finansowy operatorów sieci kablowych przez wiele lat liczony w setkach tysięcy lub nawet milionach złotych. Dobitym przykładem wagi tego zagadnienia jest ilość orzeczeń zapadłych w innych sprawach tego rodzaju złożonych do akt sprawy oraz nieskuteczność regulacji prawnych zmierzających do unormowania sposobu ustalania wysokości wynagrodzeń dla twórców oraz rozbieżności co do ich wysokości.

Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przepisu art. 110 u.p.a.p.p. (pkt 13) też nie jest zasadny, gdyż decyzja Komisji Prawa Autorskiego ustalająca stawkę za reemisję w wysokości 1,6 % wpływów netto utraciła swój byt prawny wobec umorzenia postępowania w tej sprawie. Ma ona więc dla oceny zasadności wyroku takie samo znaczenie jak wcześniejsza decyzja Ministra Kultury i Sztuki, który wówczas w ramach przysługujących mu kompetencji wynagrodzenie to ustalił w wysokości 5 % wpływów, która to decyzja w trybie administracyjnym także została wyeliminowana z obrotu prawnego.

Z akt sprawy wynika, że dotychczasowe działania ustawodawcy dotyczące regulacji w zakresie wynagrodzeń za reemisję oraz organów administracji publicznej w tym zakresie nie rozwiązały skutecznie tego problemu i nie zapobiegły licznym sporom w tym zakresie.

Rozważenia wymagał więc też zarzut podniesiony w punkcie 4 apelacji, że Sąd Okręgowy z naruszeniem przepisu art. 322 kpc w sposób dowolny i bez wymaganej opinii biegłych specjalistów ustalił wielkość „stosownego wynagrodzenia” a w konsekwencji odszkodowania należnego powodowi.

Zarzut naruszenia przepisu art. 322 kpc nie jest trafny. Sąd Okręgowy nie zasądził bowiem stosując tę normę prawną odszkodowania należnego powodowi od pozwanej za bezumowne korzystanie z cudzych praw autorskich a wyraził jedynie pogląd, że zasądzanie dwukrotności lub trzykrotności stosownego wynagrodzenia o jakim mowa w przepisie art. 79 ust. 3 lit. b u.p.a.p.p. jest zbliżone swym charakterem do szacowania wielkości szkody o jakim mowa w przepisie art. 322 kpc. Doprowadziło to Sąd Okręgowy do wniosku, że nie może być mowy o szacowaniu szkody ponad jednokrotność „stosownego wynagrodzenia” skoro powód nie wykazał aby doznał jakiegóż szkody poza potencjalnym wynagrodzeniem umownym jakie mógłby uzyskać od pozwanej.

Sąd Okręgowy dokonał jednak szczegółowych rozważań co do tego jakie winno być „stosowne wynagrodzenie” będące podstawą odszkodowania zasądzanego od pozwanej. Sąd Apelacyjny w Katowicach w pełni podziela argumentację Sądu pierwszej instancji przytoczona w motywach zaskarżonego wyroku w części wskazującej na to, że przeprowadzony w sprawie dowód z opinii biegłego dr. P. K. nie jest na tyle miarodajny aby mógł być podstawą ustaleń w tym zakresie. Wywody Sądu Okręgowego w Częstochowie na ten temat są wszechstronne i zgodne z zasadami logicznego rozumowania. Sąd Okręgowy w przekonujący sposób skorzystał z danych przedstawionych w opinii tego biegłego oraz wynikających z opinii opracowanej przez biegłego A. P. dla wykazania, że stanowiska biegłych na temat metodologii ustalenia wysokości wynagrodzeń są na tyle odmienne a ich wnioski rozbieżne, że zachodzą podstawy do uznania, że nie istnieją wypracowane standardy opiniowania w tym zakresie.

Doprowadziło to z kolei Sąd Okręgowy, do racjonalnego w okolicznościach sprawy wniosku, że decydujące znacznie dla ustalenia wysokości „stosownego wynagrodzenia” winny mieć stawki rynkowe obowiązujące w naszym kraju.

Z orzeczeń sądowych złożonych przez powoda do akt sprawy wynika, że sądy powszechne orzekające w innych sprawach przychylają się do tego stanowiska zasądzając od operatorów kablowych odszkodowania w wysokości

dwukrotności stawek wynagrodzenia wymaganego w okresie od 30 czerwca 2009 roku 2,8 % wpływów a w późniejszym okresie 2,2 % wpływów.

Rzeczą Sądu Apelacyjnego było więc rozważenie zarzutu pozwanej, czy takie ustalanie stawek umownych przez powoda z operatorami sieci kablowych nie jest wynikiem wykorzystywania przez niego pozycji monopolisty w zakresie uprawnienia do zarządzania prawami autorskimi producentów utworów audiowizualnych. W ocenie Sądu odwoławczego zarzut ten należy uznać częściowo za zasadny.

Odnosząc się bowiem do pojęcia stawek rynkowych nie można pominąć okoliczności jak kształtowały się one w minionych latach w ramach stosunków umownych między zainteresowanymi. Jak wspomniano decyzje organów administracyjnych w tym zakresie nie wywołały oczekiwanych skutków.

Z twierdzeń pozwanej zawartych w odpowiedzi na pozew oraz podtrzymywanych w apelacji wynika, że w latach 1990 – 1998 strony wiązała umowa przewidująca na rzecz powoda wynagrodzenie za reemisję w wysokości 2,8 % wpływów z tym, że powód zobowiązał się przekazywać z tego tytułu także świadczenia na rzecz innych uprawnionych. Powód nie oponował przeciwko tym twierdzeniom w związku z czym należy je uznać za milcząco przyznane. Później powód zawarł tzw. Kontrakt Generalny z częścią operatorów sieciowych z zastosowaniem stawki 2,8 % wpływów. Po jego wypowiedzeniu 30 kwietnia 2009 roku obowiązywała tzw. stawka tymczasowa w wysokości 1,4 % przychodu a od 1 lipca 2009 roku w wysokości 2,2 %. Stawka w tej wysokości jest stosowana w ramach umów zawieranych przez powoda w tym zakresie od ośmiu lat.

O zatwierdzenie stawki w takiej samej wysokości powód wystąpił domagając się zatwierdzenia tabel wynagrodzeń w ramach sprawy I Ns 126/13 Sądu Okręgowego w Poznaniu, w której 2 marca 2017 roku zapadło postępowanie uwzględniające wniosek powoda.

Należało więc rozważyć czy żądana przez powoda i akceptowana przez część operatorów sieci telewizji kablowych przed 1 lipca 2009 roku stawka wynagrodzenia wynosząca 2,8 % wpływów nie była nadmierna i nie naruszała zasady racjonalnego obciążania tych podmiotów. W ocenie Sądu Apelacyjnego dalsze stosowanie przez powoda takiej stawki, za okres poprzedzający 1 lipca 2009 roku świadczy o naruszeniu tej zasady. Powód mimo zaprzeczania, że prowadzi działalność gospodarczą nastawioną na zysk i twierdzenia, że ogranicza się do działalności statutowej, dotyczącej reprezentowania praw twórców, osiąga nadwyżkę przychodów nad kosztami tej działalności. Dzieje się tak, mimo, iż od lat pobiera wynagrodzenie od operatorów sieci kablowych w wysokości 2,2 % przychodów netto. (okoliczność nie kwestionowana przez powoda).

Sytuacja taka ma miejsce chociaż z poczynionych przez Sąd Okręgowy a niekwestionowanych przez strony ustaleń wynika, że w 2009 roku powód miał zawartych z operatorami sieci kablowych 305 umów licencyjnych a w 2015 roku 278 umów.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego prowadzi to do wniosku, że powód wykorzystując swą dominującą pozycję w zakresie rozpowszechniania utworów audiowizualnych narzucił kontrahentom stawki w wysokości 2,8 % wpływów za okres przed 1 lipca 2009 roku bez wykazania, że w tamtym czasie stawki te spełniały kryterium racjonalnego obciążania podmiotów do korzystnych reemisji.

Konstatacja ta nie mogła jednak prowadzić do zmiany wyroku na korzyść pozwanej ze względu na skuteczność apelacji powoda w wyniku której zasądzone świadczenie wyższe niż kwestionowane przez pozwaną.

Trafności zaskarżonego wyroku nie podważa zarzut naruszenia przepisu art. 4 ust. 1 przez jego pominięcie, chociaż w ocenie skarżącej powód dążąc do jednolitego traktowania swych kontrahentów w zakresie stawek jakimi obciąża ich z reemisją powołuje się na przepisy prawa o ochronie konwencji i konsumentów. Przepisy te dotyczą przedsiębiorców więc zdaniem pozwanej świadczy to o gospodarczym charakterze sprawy co skutkować winno przyjęciem, że roszczenie powoda ulega przedawnieniu z upływem lat trzech.

Sąd Apelacyjny nie kwestionuje statusu powoda jako przedsiębiorcy ani tego, że jego aktualna działalność z reguły ma charakter działalności gospodarczej. Nie można jednak nie dostrzegać specyficznego charakteru roszczeń jakich dotyczy niniejsza sprawa. Wynikają one z naruszenia i dążenia do ochrony autorskich praw majątkowych twórców zrzeszonych w ramach powodowego stowarzyszenia.

Gdyby ochrony takiej dochodził twórca, którego prawa zostały naruszone nie ulegałyby wątpliwości, że sprawa ma charakter sprawy o ochronę dóbr autorskich a nie nosi cechy sprawy gospodarczej. Tego statusu sprawy, a co za tym idzie mającego zastosowanie terminu przedawnienia, nie zmienia to, że zgodnie z przepisami ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych do wytoczenia powództwa w tym zakresie uprawniony jest powód jako organizacja zbiorowego zarządu i ochrony tych praw.

W tym zakresie Sąd Apelacyjny w pełni popiera wywody i argumentację zawartą w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 roku, sygn. akt III CSK 30/11, w którym uznano, że mimo posiadania przez Stowarzyszenie (...) statusu przedsiębiorcy i prowadzenia przez niego działalności gospodarczej kierowane przez to Stowarzyszenie roszczeń o ochronę autorskich praw majątkowych nie pozwala im na przypisanie charakteru spraw gospodarczych a roszczenia tego rodzaju przedawniają się z upływem lat dziesięciu. Argumentacji zawartej w motywach wspomnianego wyroku nie podważają wywody skarżącej zawarte we wniosku pozwanej z 29 maja 2017 roku o skierowanie do Sądu Najwyższego pytania prawnego w trybie art. 390 kpc co do terminu przedawnienia roszczeń majątkowych objętych pozwem w niniejszej sprawie. Odwołują się one do przypisania powodowi statusu przedsiębiorcy oraz tego, że jest on płatnikiem VAT a co za tym idzie prowadzi działalność gospodarczą.

Sąd Najwyższy we wspomnianym wyroku uwzględniając te okoliczności opowiedział się za przypisaniem roszczeniom ochronnym dziesięcioletniego terminu przedawnienia.

Zagadnienie to nie budzi wątpliwości w judykaturze o czym świadczy treść wyroków zapadłych w innych sprawach tego rodzaju, w których sądy odmówiły uwzględnienia zarzutu przedawnienia roszczeń za okres poprzedzający trzy lata od zawiśnięcia sporu, których kopie powód złożył do akt sprawy.

Dlatego Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniosku pozwanej zawartego w piśmie procesowym z dnia 29 maja 2017 roku. Zbędne jest więc odnoszenie się do zarzutu naruszenia przepisu art. 442¹ § 2 kc przez przypisanie pozwanej występkę z art. 1116 u.p.a.p.p. chociaż toczące się, z inicjatywy powoda postępowanie przygotowawcze w tym zakresie nie wyklucza przypisania pozwanej odpowiedzialności karnej za tego rodzaju występki, którego znamiona przedmiotowe i podmiotowe opisał Sąd Okręgowy w motywach zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny nie znalazł też podstaw prawnych do zwrócenia się do Sądu Najwyższego z pytaniem czy przepis art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b. jest zgodny z przepisami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wskazanymi w piśmie pozwanej z dnia 29 maja 2017 r. (3211 – 3225).

Zagadnienie to nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego o czym będzie mowa niżej przy ocenie zasadności apelacji powódki.

Z tych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej na mocy art. 385 kpc.

2. Odnośnie apelacji powódki.

Apelacja ta w przeważającej części jest zasadna.

Trafnie skarżąca podnosi, że mimo niekwestionowania normy określonej przepisem art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b, w części dotyczącej możliwości żądania od naruszydca autorskich praw majątkowych dwukrotności stosownego wynagrodzenia Sąd Okręgowy odmówił uwzględnienia roszczenia odszkodowawczego w takim rozmiarze powołując się na to, że powód nie wykazał szkody przewyższającej jednokrotności takiego wynagrodzenia. Z treści tego przepisu nie wynika taki obowiązek. Powód zobowiązany byłby do wykazania szkody i związku przyczynowego między

zachowaniem pozwanej a tą szkodą (art. 361 § 1 i 2 kc) gdyby dochodził jej naprawienia na zasadach ogólnych tj. wystąpił z roszczeniem o jakim mowa w przepisie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit.a u.p.a.p.p. Roszczenie powoda oparte zostało na przepisie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b, który pozwala żądać dwukrotności stosownego wynagrodzenia bez wymogu wykazywania szkody oraz związku przyczynowego między zachowaniem naruszydciela a tą szkodą.

Zasadnie powód podał, że odmówienie mu prawa do zapłaty przez pozwaną odszkodowania w podwójnej wysokości stosownego wynagrodzenia prowadziłoby do sytuacji, w której po wielu latach bezumownej reemisji chronionych przez niego utworów, pozwana zobowiązana została wyłącznie do takich świadczeń jakie spełniały podmioty respektujące wymóg zawarcia umowy.

Prowadziłoby to do preferowania naruszydcieli w stosunku do innych operatorów sieci kablowych działających zgodnie z prawem i uiszczających na bieżąco stosowne wynagrodzenie dla twórców. Intencja ustawodawcy z pewnością jest inna o czym świadczą liczne środki ochrony przewidziane w przepisie art. 79 ust. 1 i 2 u.p.a.p.p.

Nie sposób zgodzić się z polemiczną argumentacją pozwanej, że przyznanie uprawnionym z tytułu autorskich praw majątkowych tak szerokiego katalogu uprawnień czyni nadmiernie restrykcyjnym przepis dający możliwość zgłoszenia roszczenia o zapłatę stosownego wynagrodzenia w podwójnej wysokości. To zaś powoduje, że należy go uznać za sprzeczny z zasadą równej dla wszystkich ochrony prawa własności (art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP) z zasadą proporcjonalności (wynikającą z art. 31 Konstytucji RP) oraz zasadą poczucia sprawiedliwości (art. 2 Konstytucji RP).

Z akt sprawy wynika, że mimo szerokiego katalogu uprawnień ochronnych powodowi od wielu lat w stosunku do licznej grup operatorów sieci kablowych nie udało się wyegzekwować obowiązku zawarcia umów o reemisję.

Jedynie częściowo zasadne jest stanowisko pozwanej, że dążyła ona do uniknięcia dyktatu powoda dążącego do narzucenia zawyżonej stawki wynagrodzenia.

Nieprzekonywujące są twierdzenia pozwanej, że w przypadku innych regulacji prawnych np. dotyczących osób zajmujących lokale bez tytułu prawnego przewidziano jedynie roszczenie odszkodowawcze w granicach doznanej szkody. Inny jest bowiem charakter tych roszczeń. Prostszy jest sposób ustalenia osób bezprawnie zajmujących lokal jak i wykazanie szkody.

Nie ulega wątpliwości, że zarówno prawo krajowe jak i przepisy prawa unijnego, z którymi powinno ono być zgodne, mają na celu wzmoczoną ochronę praw własności intelektualnej. Ze względu na ich znaczenie dla społeczeństwa jak i masowość naruszeń. Ochrona wynikająca z przepisu art. 79 ust. 1 i 2 u.p.a.p.p. przewidziana jest do zapobiegania naruszeniom praw autorskich na różnych polach eksploatacji, nie tylko w zakresie reemisji. Trudności uprawnionych w zakresie wykazania szkody i związku przyczynowego między szkodą a zachowaniem naruszydcieli ma minimalizować ryczałtowy charakter odszkodowania o jakim mowa w przepisie art. 79 ust. pkt 3 lit b u.p.a.p.p.

Wywody Trybunału Konstytucyjnego zwarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 czerwca 2015 roku wydanego w sprawie o sygn. akt SK 32/14 (OTK – A 2015/684) kwestionującego zasądzenie odszkodowania w wysokości wielokrotności stosownego wynagrodzenia, jako sprzecznego z zasadą proporcjonalności wynikającą z Konstytucji RP odnoszą się do zasądzenia „trzykrotności” wynagrodzenia. Dlatego przepis ten został wyeliminowany z obrotu prawnego. Trybunał nie zakwestionował jednak co do zasady możliwości zasądzenia odszkodowania ustalonego w sposób ryczałtowy czy odszkodowań przewyższającego wielkość szkody poniesionej przez podmioty, których autorskie prawa majątkowe zostały naruszone.

Wątpliwości Sądu Okręgowego czy tego rodzaju regulacja nie jest sprzeczna z przepisami Dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 roku w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej, zakazującej wprowadzania obowiązku stosowania odszkodowań o charakterze kary, rozwiewa przytoczony w części ustalającej wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 25 stycznia 2017 roku (sygn. akt C – 367/15) z motywów którego wynika, że nie jest sprzeczne z postanowieniami wspomianej dyrektywy zasądzenie ryczałtowego odszkodowania także w wysokości przewyższającej szkodę uprawnionego. Przy

czym Trybunał wskazał, że regulacja taka spełnia nie tylko funkcję kompensacyjną ale rolę prewencyjną mającą zapewnić skuteczne stosowanie w Unii prawa materialnego w zakresie własności intelektualnej, które powinno być skuteczne, proporcjonalne i odstraszające.

Trybunał wyraził przekonanie, że jedynie w wyjątkowych wypadkach odszkodowanie stanowiące dwukrotność hipotetycznej opłaty licencyjnej mogłoby być na tyle wysokie i znacząco wykroczać poza rzeczywiście poniesioną szkodę, że tego rodzaju żądanie stanowiłoby opisane w art. 3 ust. 2 dyrektywy 2004/48 nadużycie prawa.

W ocenie Sądu Apelacyjnego sytuacja taka nie zachodzi w niniejszej sprawie. Pozwana prawie od dwudziestu lat bezumownie korzysta z cudzych utworów autorskich co czyni tę działalność bezprawną. Powoływane przez pozwaną argumenty dotyczące przyczyn braku umowy w istocie zmierzają do wykazania braku winy. Trafnie Sąd Okręgowy podniósł, że dokonywanie reemisji bez umowy nosi cechy zawinionego naruszenia praw autorskich. Z akt sprawy wynika, że od ośmiu lat przeważająca część operatorów sieci kablowych uiszcza powodowi wynagrodzenie za prawo do rozpowszechniania utworów w ramach remisji według stawki wynoszącej 2,2 % wpływów netto powiększonej o 23 % podatku VAT.

Mimo to pozwana nie zdecydowała się na zwiększenie świadczeń bezumownych na rzecz powoda.

Powód w apelacji trafnie podnosi, że oprócz szkody związanej z brakiem wynagrodzenia umownego poniósł szkodę związaną z wydatkami związanymi z identyfikacją naruszcyciela, kosztów obsługi prawnej sporu przewyższającej urzędowe stawki czy z tytułu odsetek za opóźnienie jakie mógłby uzyskać gdyby strony wiązała umowa. Zasądzone odsetki ustawowe liczone są od 12 listopada 2011 roku tymczasem żądanie pozwu obejmuje także okres od 1 października 2007 roku do tej daty. Odsetki ustawowe od kwot wymaganych w tym okresie to kwota około 200.000 złotych, które pozwana zaoszczędziła korzystając bezumownie z cudzych praw autorskich i nie uiszczając świadczeń odpowiadających wysokością stosowanemu wynagrodzeniu.

Zasadnie powód zarzucił także, że odsetki od kwoty roszczenia wynikającego z pisma powoda z dnia 28 stycznia 2015 roku zasądzone winny być co najmniej od 23 lutego 2015 roku, skoro pismo to przesłano pełnomocnikowi pozwanej 29 stycznia 2015 roku. Reasumując Sąd Apelacyjny uznał, że wyrok Sądu pierwszej instancji winien ulec korekcie poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda w oparciu o przepis art. 79 ust. 1 pkt 3 lit b u.p.a.p.p. odszkodowania w podwójnej stosownego wynagrodzenia. Z tym, że w ocenie Sądu odwoławczego wynagrodzenie to winno wynosić przez cały okres objęty żądaniem 2,2 % wpływów pozwanej netto przy powiększeniu stawki od 1 kwietnia 2011 roku o 23 % podatku od towarów i usług.

Powód nie wykazał bowiem, że stosowna przez niego do 30 czerwca 2009 roku stawka w wysokości 2,8 % wpływu spełniały wymóg racjonalności obciążenia operatorów sieci kablowych mimo, że w późniejszym okresie z powodzeniem realizował swe cele statutowe przy stosowaniu stawki znacznie niższej. W ocenie Sądu Apelacyjnego wymóg jednakowego traktowania operatorów nie jest wystarczającym dla uznania, że wcześniejsza, wyższa stawka była stosownym wynagrodzeniem w rozumieniu art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b. u.p.a.p.p.

Dlatego zdaniem Sądu Apelacyjnego odszkodowanie należne powodowi od pozwanej, przy uwzględnieniu wpływów w poszczególnych okresach przyjętych przez Sąd Okręgowy, winno być ustalone w następujący sposób:

- 1) 1.10.2007 r. – 30.06.2009 r. – 5.247.405,48 zł x 2,2, % = 115.442,92 zł x 2 = 230.885,84 zł,
- 2) 1.07.2009 r. – 31.03.2011 r. – 5.831.605,05 zł x 2,2 % = 128.295,31 zł x 2 = 256.590,62 zł,
- 3) 1.04.2011 r. – 31.12.2014 r. – 12.925.418,09 zł x 2,2 % = 284.359,20 zł x 2 = 568.718,40 zł.

Wynagrodzenie za okres o jakim mowa w pkt 3 od jednokrotnej wysokości winno być powiększone o 23 % VAT 284.359,20 zł x 23 % = 65.402,61 zł.

Suma o odszkodowania winna więc wynosić $230.885,84 \text{ zł} + 256.590,62 \text{ zł} + 568.718,40 \text{ zł} + 65.402,61 \text{ zł} = \underline{1.121.597,47 \text{ zł}}$.

Na poczet tego odszkodowania zaliczyć należy wpłaty pozwanej w łącznej wysokości 430.211,80 zł.

$1.121.597,47 \text{ zł} - 430.211,80 \text{ zł} = 691.385,67 \text{ zł}$ stanowiące zasadne żądanie pozwu.

Odsetki za opóźnienie należało ustalić następująco.

Żądanie pozwu za okres od 1.10.2007r. do 31.03.2011 r. wynosiła $230.885,84 \text{ zł} + 256.590,62 \text{ zł} = 487.476,46 \text{ zł}$.

W tym okresie pozwana zapłaciła powodowi 174.847,11 zł co daje dług w kwocie 312.629,35 zł ($487.476,46 \text{ zł} - 174.847,11 \text{ zł}$) wymagalny od dnia 12 listopada 2011 r. tj. dnia następnego po doręczeniu pozwanej odpisu pozwu.

Należność zasądzona za okres od 1.04.2011 r. do 31.12.2014 r. wynosi 634.121,01 zł ($568.718,40 \text{ zł} + 65.402,61 \text{ zł}$).

W tym okresie pozwana zapłaciła powodowi 255.364,69 zł. Dług za ten okres wynosi więc 378.756,32 zł i jest wymagalny co najmniej od 23 lutego 2015 r. z tym, że kwota od której winny być od tej daty naliczone odsetki winny być pomniejszone o należność za grudzień 2014 r. w kwocie 8.438,85 zł gdyż pismo obejmujące roszczenie o zapłatę odszkodowania za ten miesiąc doręczono pozwanej 24 lipca 2015 r. Dlatego odsetki za okres od 23 lutego 2015 r. zasądzono od kwoty 370.317,04 ($378.756,32 \text{ zł} - 8.438,85 \text{ zł}$).

W okresie od 1.04.2011 r. do 31.12.2014 r. tj. w okresie 45 miesięcy pozwana osiągnęła wpływy w wysokości 12.925.418,09 zł.

Oznacza to, że miesięczny wpływ wynosił 287.231,51 zł.

Przy stawce 2,2 % oraz obciążeniu z tytułu podatku VAT w wysokości 23 % wynagrodzenie należne powodowi winno wynosić 7.772,48 zł ($287.231,51 \text{ zł} \times 2,2 \% \times 23 \%$) a odszkodowanie w podwójnej wysokości wynagrodzenia 14.091,57 zł.

Za ten miesiąc pozwana przekazała powodowi świadczenie wyliczone od wskazanych wpływów przy zastosowaniu stawki 1,6 % powiększonej o 23 % podatku VAT tj. 5.652,71 zł.

Odszkodowanie za grudzień 2014 r. winno więc wynosić 8.438,85 zł ($14.091,57 \text{ zł} - 5.652,71 \text{ zł}$) a pozwana opóźnia się z jego zapłatą od 24 lipca 2015 r. od kiedy doręczono pozwanej pismo zawierające żądanie tej kwoty.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok dokonując jego korekty zgodnie z przytoczonymi wyliczeniami a dalej idące powództwo, dotyczące zasądzenia odszkodowania według stawki wynagrodzenia ponad 2,2 % oraz podwójnego zasądzenia odsetek od należności za grudzień 2014 r. oraz apelację w pozostałym zakresie oddalił na mocy art. 385 kpc.

W wyniku korekty dokonanej przez Sąd Apelacyjny żądanie powoda zostało uwzględnione w 53% w stosunku do zgłoszonego roszczenia przed jego ograniczeniem.

W postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji koszty powoda wyniosły 71.345 zł ($31.090 \text{ zł} + 452 \text{ zł} + 32.586 \text{ zł} - \text{opłaty od pozwu} + 7.217 \text{ zł}$ koszty zastępstwa procesowego).

Koszty pozwanej na tym etapie postępowania to 12.530 zł ($5.313 \text{ zł} - \text{zaliczka na koszty opinii} + 7.217 \text{ zł}$ koszty zastępstwa procesowego).

Przy uwzględnieniu wyniku procesu i wzajemnym skompensowaniu na podstawie art. 100 kpc należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda 31.990,85 zł ($71.345 \text{ zł} \times 53 \% = 37.869,92 \text{ zł}$, $12.530 \times 46,92 \% = 5.879,07 \text{ zł}$, $37.869,92 \text{ zł} - 5.879,07 \text{ zł} = 31.990,85 \text{ zł}$).

Stosownie do wyniku procesu skorygowano też orzeczenie Sądu Okręgowego w części dotyczącej pobrania od stron nieopłaconych kosztów związanych z wydatkami sądowymi.

Apelacja powoda została uwzględniona w 88 %, gdyż zasądzone świadczenie jest o 496.613 złotych wyższe od wynikającego z zaskarżonego wyroku przy wartości przedmiotu zaskarżenia wynoszącej 559.582 złotych.

Koszty powoda to 28.980 złotych opłaty od apelacji oraz 10.800 złotych wynagrodzenia dla pełnomocnika, tytułem wynagrodzenia dla pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym.

Koszty strony przeciwnej to 10.800 złotych wynagrodzenia dla pełnomocnika. Przy uwzględnieniu wyniku postępowania apelacyjnego i wzajemnym rozdzieleniu kosztów na zasadzie wynikającej z przepisu art. 100 kpc daje to kwotę 32.875,47 złotych zasądzoną w punkcie 4 wyroku.

SSA Ewa Solecka	SSA Roman Sugier	SSA Zofia Kawińska-Szwed
-----------------	------------------	--------------------------